

Trzecia linia energetyczna Polska–Niemcy

11 marca operatorzy sieci przesyłowych polski PSE Operator oraz niemiecki 50Hertz Transmission podpisali umowę dotyczącą budowy trzeciej linii energetycznej łączącej systemy przesyłowe Polski i RFN. Ma ona powstawać w dwóch etapach do 2020 roku. Nowe połączenie może zwiększyć zarówno eksport energii wiatrowej z farm z Morza Bałtyckiego z RFN do Polski, jak i sprzedaż energii z Polski do RFN, np. z polskiej elektrowni jądrowej, która ma powstać ok. 2020 roku.

Umowa między PSE Operator a 50Hertz Transmission zawiera zasady współpracy pomiędzy polskim i niemieckim operatorami oraz podział na etapy realizacji. Pierwszy etap (2011–2014) obejmuje prace przygotowawcze (m.in. studium wykonalności, uzgodnienie punktu przecięcia granicy przez linię). Drugi etap (2015–2020) to realizacja projektu (uruchomienie przetargów, przeprowadzenie prac konstrukcyjnych, uruchomienie połączenia). Komisja Europejska zgodziła się na udzielenie wsparcia finansowego z funduszu TEN-E na prace projektowe dla obu spółek.

Obecnie istnieją dwa połączenia transgraniczne Polski z RFN: Krajnik–Vierraden i Mikułowa–Hagenwerder. Trzecie połączenie, popierane przez rządy obu państw oraz Komisję Europejską, zostało włączone do planu Baltic Energy Market Interconnection, którego celem jest integracja państw bałtyckich z europejskimi rynkami energii elektrycznej. Trzecia linia energetyczna między Polską a RFN może ułatwić eksport nadwyżek energii z farm wiatrowych *offshore* w RFN (działających na morzu), które będą stopniowo zwiększać moce wytwórcze z ok. 1000 MW w 2011 roku do ponad 25000 MW w 2020 roku. Aby nie doprowadzić do przeciążenia polskich sieci, konieczne jest zwiększenie nakładów na rozbudowę polskiego systemu przesyłowego i wprowadzenie kontroli napływu energii. Dzięki rozbudowie połączeń z zachodnią siecią, w tym trzeciej linii energetycznej, Polska może stać się krajem tranzytowym, importującym energię ze wschodu i sprzedającym jej nadwyżki do RFN. <koma>